**Frida Kahlo. Życie Ikony – Biografia Immersyjna**

**9 lutego- 31 czerwca 2024**

**Art Box Experience**

TEKST APLIKACJI - PL

**WSTĘP**

Witamy na naszej wystawie. Aplikacja pomoże Państwu poznać co kryje się za twórczością artystki, jaką była Frida Kahlo. Co kryło się za jej ubiorem, miłościami i stylem życia. Dlaczego po tylu latach światowy mit Fridy Kahlo jest bardziej żywy niż kiedykolwiek wcześniej? Zapraszamy do zanurzenia się we wciągającej biografii, która nie tylko skłania do pytań, ale również podsuwa odpowiedzi.

Głównymi twórcami wystawy jest firma LAYERS OF REALITY, zajmująca się produkcją audiowizualną, specjalizująca się w tworzeniu immersyjnych treści. W październiku 2010r. otworzyła IDEAL Digital Arts Center - pierwszą w południowej Europie przestrzeń przeznaczoną do immersyjnych doświadczeń cyfrowych, skierowaną do szerokiej publiczności.

**SALA 1 - OŁTARZ**

W tradycji meksykańskiej ołtarz stawiany dla zmarłych jest miejscem, w którym żywi spotykają się ponownie ze swoimi zmarłymi. 31 października oraz 1 i 2 listopada, w zależności od okoliczności śmierci, dusze powracają do domu rodzinnego, gdzie czeka na nie wszystko to, co kochały.

Ołtarze składają się z kilku poziomów:

Dwa poziomy - w tych najprostszych i najbardziej powszechnych ołtarzach - reprezentują Ziemię i Niebo.

Z kolei, w tych bardziej złożonych i tradycyjnych, siedem poziomów symbolizuje stopnie prowadzące do bram Nieba i wiecznego odpoczynku.

Na ołtarzach nie może zabraknąć takich elementów jak woda, która symbolizuje czystość i gasi pragnienie zmarłych po tak długiej podróży; świece i gromnice, których płomienie niosą światło nadziei i wskazują właściwą drogę; kadzidło, które odpędza złe duchy; oraz kwiaty, głównie aksamitki (*cempasúchil*), które swoim kolorem i zapachem prowadzą dusze do domu. Nieodzowne są również tradycyjne potrawy, pieczywo *pan de muertos* (chleb zmarłych), owoce, cukrowe czaszki i inne symbole śmierci, a także ulubione napoje zmarłych na powitanie. Wszystko to jest przyozdobione papierowymi wycinankami zwanymi *papel picado*, które są obowiązkowym elementem wszystkich meksykańskich uroczystości, podkreślającym odświętny charakter Dnia Zmarłych.

Na ołtarzu znajduje się wizerunek oczekiwanej zmarłej osoby, a także związane z nią przedmioty. Tradycja katolicka przeniosła na ołtarze krzyż i wizerunki dusz czyśćcowych. Niekiedy, ołtarz wieńczy łuk ozdobiony kwiatami: to brama, którą należy przekroczyć, aby wejść do świata zmarłych.

**SALA 2 - ŻYCIE IKONY**

DZIECIŃSTWO

Frida Kahlo urodziła się 6 lipca 1907 roku. Lubiła jednak mówić, że przyszła na ten świat w 1910 roku, wraz z rewolucją meksykańską. Chociaż nie urodziła się w czasie rewolucji, rewolucja pojawiła się wraz z nią.

Córka Wilhelma (który przyjął imię Guillermo) Kahlo, Niemca, który zarobił miliony jako fotograf w Meksyku, i jego drugiej żony, Matilde Calderón, kobiety z regionu Oaxaca i bardzo religijnej Meksykanki, Magdalena Carmen Frida Kahlo Calderón urodziła się w Coyoacán w burzliwym okresie dla meksykańskiego społeczeństwa. Coraz liczniejsze grupy robotników strajkowały przeciwko nierównościom społecznym i rządom reżimu Porfirio Díaza, który był przywódcą wojskowym rządzącym krajem od 1877 roku. Te ruchy protestacyjne przyczyniły się do wybuchu rewolucji meksykańskiej w listopadzie 1910 roku, która doprowadziła do wypędzenia Díaza z kraju w 1911 roku.

Frida była niesfornym i psotnym dzieckiem, czwartą z sześciu sióstr (dwie najstarsze urodziły się z pierwszego małżeństwa jej ojca), która od najmłodszych lat musiała stawiać czoła trudnościom. Oprócz problemów finansowych spowodowanych ponad dziesięcioletnią wojną domową, w wieku sześciu lat zachorowała na polio, chorobę, która doprowadziła do zaniku mięśni prawej nogi. Dzieci dokuczały jej z powodu tej prawej nogi, która była znacznie cieńsza i krótsza od lewej i wymagała noszenia butów ortopedycznych. Przez to, Frida zaczęła się zamykać w sobie.

Niewielkich rozmiarów, ale starannie dobrana biblioteka jej ojca w domu rodziny Kahlo zwanym *Casa Azul*, czyli Niebieskim Domem, była miejscem, w którym Guillermo spędzał długie godziny czytając, malując i grając na pianinie z Fridą. Frida była bardzo przywiązana do swojego ojca i czerpała z jego pasji. Od matki, natomiast, nauczyła się jak zarządzać podupadającym gospodarstwem domowym i jak szanować i wspierać ruch rewolucyjny. Jednym z najcenniejszych wspomnień Fridy z dzieciństwa jest obraz jej matki wpuszczającej przez okno do domu zapatystów, by opatrzyć im rany i ich nakarmić podczas powstania trwającego od 9 do 19 lutego 1913 roku.

MŁODOŚĆ

W 1922 roku, Frida osiągnęła sukces, który odcisnął niewyobrażalne piętno na jej życiu: była jedną z 35 kobiet, które zostały przyjęte wśród 2000 uczniów do *Escuela Nacional Preparatoria*, najlepszego liceum w samym sercu stolicy Meksyku. Miał to być pierwszy krok w drodze na uniwersytet. Chciała zostać lekarką.

Głównym celem tej placówki oświatowej było kształcenie ludzi, którzy mieli stać się siłą napędową kraju. Szkoła ta stała się ogniskiem przemian społecznych i politycznych. To właśnie tutaj, domagano się poszanowania meksykańskich korzeni i odzyskania kultury ludowej, która została zmarginalizowana przez kolonizację, oraz chęć naśladowania europejskich gustów i zwyczajów.

Frida, wolna od surowej katolickiej kontroli matki i chroniona przez anonimowość wielkiego miasta, ujawniła swoją prawdziwą naturę: bystrą, ciekawską, impulsywną, odważną i niepokorną. Dołączyła do grupy studentów zwanych *The Cachuchas* od charakterystycznych czapek, które nosili. W grupie tej Frida odnalazła rodzinę. Razem odkrywali pisarzy i nurty filozoficzne. Rywalizowali o miano najlepszego czytelnika, ale także o miano największego rozrabiaki. Ponadto znalazła tam swoją pierwszą wielką miłość, Alejandro Gómeza Ariasa, lidera grupy studenckiej.

Trzy lata po wstąpieniu do Państwowego Liceum, dziewczyna z warkoczami, ubrana w niemiecki mundurek, stała się wykształconą młodą damą z jasno określonymi poglądami, popularną wśród rówieśników i czasami noszącą ludowe spódnice. Wkrótce, życie Fridy miało zmienić się na zawsze.

WYPADEK

17 września 1925 r. los srogo doświadczył Fridę. Tego deszczowego dnia, w drodze powrotnej po lekcjach autobusem do Coyoacán, zauważyła, że zapomniała parasola. W towarzystwie Alejandro wysiadła z pojazdu, aby go poszukać. Po chwili oboje wsiedli do innego autobusu, który zaledwie kilka minut później zderzył się z tramwajem. Następnego dnia meksykańska gazeta *El Universal* publikuje informację, że obrażenia odniesione przez Fridę „należą do tych śmiertelnych". Frida jednak przeżyła. Ale przez ten przeklęty parasol zamiast zostać lekarką, została pacjentką na resztę życia. I tak została Fridą, która potrafiła przemienić nieustanny ból w sztukę.

PASJE

Frida ma trzy wielkie pasje: malarstwo, aktywizm polityczny i miłość. Co więcej, wszystkie trzy obracają się wokół wpływowej postaci - Diego Rivery. Istnieje wiele różnych teorii na temat tego, jak Frida i Diego się poznali, ale faktem jest, że spotkali się pod koniec 1928 roku w domu komunistycznej fotografki Tiny Modotti. Diego był dwa razy starszy od Fridy i właśnie rozwiódł się po raz drugi. Frida zerwała z Alejandro kilka miesięcy wcześniej.

Namiętność wybuchła natychmiast i na zawsze: niecały rok później, 21 sierpnia 1929 r., Frida i Diego pobrali się po raz pierwszy (rozwiedli się w listopadzie 1939 roku, by ponownie pobrać się trzynaście miesięcy później). Mimo, że ich życie upływało między kłótniami i pojednaniami, powrotami i rozstaniami, obietnicami i zdradami, ich lojalność wobec siebie będzie dozgonna.

Diego zawsze podziwiał Fridę jako osobę i malarkę, zachęcał ją by zaufała swojemu talentowi i dbał o jej zdrowie fizyczne. Jednak nigdy nie zrezygnował z romansów z artystkami, modelkami i służącymi, bez względu na to, jak bolesne było to dla jego żony. Frida również zmieniała kochanków i kochanki, czasami po to, by ukoić ból spowodowany nieobecnością Diego, a niekiedy po to, by celebrować życie. W jej łóżku i sercu znajdziemy takie osobowości jak rzeźbiarz Isamu Noguchi, fotograf Nickolas Muray i właściciel galerii Julien Levy. Frida miała również romans z Leonem Trockim, którego Frida i Diego gościli w Casa Azul podczas jego wygnania w Meksyku. Podobno romansowała z aktorką Maríą Félix i piosenkarką Chavelą Vargas, oraz wiadomo, że była zakochana w Katalończyku - ilustratorze Josepie Bartolí, którego poznała w Nowym Jorku w 1946 roku i z którym pozostawała w namiętnym związku do 1949 roku. Świadectwem ich miłości są listy podpisane przez Fridę jako „Mara", sprzedane na aukcji w 2015 roku.

Jednak żadna z tych osób nie była w stanie zastąpić jej Diego Rivery, którego uważała za genialnego artystę, swój ideologiczny fundament i partnera w komunistycznej walce. Od czasu ich rozwodu, spowodowanego niewiernością Diego z jej siostrą Cristiną, Frida ciężko pracowała, aby uniezależnić się ekonomicznie od malarza. Udało jej się to osiągnąć dzięki sprzedaży swoich obrazów i pracy nauczycielskiej, ale zawsze pozostawała od niego zależna emocjonalnie.

MACIERZYŃSTWO

Frida odczuwała niewyczerpaną potrzebę miłości. Zaspokajała ją niezliczoną liczbą kochanków i przyjaciół, dzięki którym nigdy nie była sama. Jednak nigdy nie zdołała obdarzyć miłością tego, na kim najbardziej jej zależało: wspólnego dziecka z Diego. Z powodu bardzo poważnych obrażeń w okolicy brzucha odniesionych w wypadku, nie doniosła żadnej z ciąż, doświadczając kilku poronień, naturalnych lub sztucznych, które doprowadziły ją do rozpaczy. Swój ból potrafiła przekazać i ukoić w malarstwie.

Instynkt macierzyński nigdy nie opuścił Fridy, która realizowała go obdarzając miłością cudze dzieci (uwielbiała swoich siostrzeńców i siostrzenice, a także dzieci swoich przyjaciół i patronów) oraz pielęgnując rośliny i zwierzęta domowe. Razem z Diego mieszkali wśród zieleni, w towarzystwie małp, papug, gołębi, psów i kotów, a nawet jelenia i orła. Na zachowanych zdjęciach widać, jak głaszczą je i bawią się z nimi, a Frida często umieszcza zwierzaki na swoich autoportretach. Szczególnie małpy i papugi pojawiają się w jej ramionach jako dzieci, których nie mogła mieć.

Jej studenci ze Szkoły Malarstwa i Rzeźby *La Esmeralda*, stworzonej przez Ministerstwo Edukacji, gdzie uczyła od 1943 roku, również czerpali z jej instynktu macierzyńskiego. Frida była dla nich kimś więcej niż tylko nauczycielką: towarzyszyła im w ich artystycznych, politycznych i osobistych poszukiwaniach; przedstawiała ich zaprzyjaźnionym malarzom i intelektualistom; szukała dla nich środków, gdy im brakowało pieniędzy, i otwierała im drzwi, aby mogli zaprezentować swoją sztukę. Kiedy jej stan zdrowia nie pozwalał jej już chodzić na uczelnię, przychodzili do *Casa Azul*. Nazywano ich *Los Fridos*, tak jakby byli jej dziećmi.

PODRÓŻE

Kiedy w 1917 r. rewolucja rosyjska położyła kres carskiemu reżimowi i utorowała drogę do powstania przyszłego Związku Radzieckiego, cały świat doznał wstrząsu. Powstało zupełnie nowe państwo, z całkowicie odmiennym modelem gospodarczym, który pokazał, że kapitalizm nie był jedyną możliwą opcją. Wtedy to świat został podzielony na dwa niemożliwe do pogodzenia bloki: kapitalistów i komunistów.

Partie komunistyczne zaczęły pojawiać się stopniowo na całym świecie. Do Meksyku dotarła w 1919 r. Diego Rivera dołączył do komunistów trzy lata później, a Frida Kahlo w 1928 roku. Oboje pozostawali wierni tej ideologii aż do śmierci, ale nie przeszkadzało im to w utrzymywaniu silnych więzi ze Stanami Zjednoczonymi - potężnym wrogiem sierpa i młota.

San Francisco było pierwszym amerykańskim miastem, które powitało parę. Diego otrzymał propozycje malowania murali w tym mieście, a Frida mu towarzyszyła. Pozostali tam przez siedem miesięcy, między 1930 a 1931 rokiem, a następnie przenieśli się na dłużej do Nowego Jorku i Detroit, gdzie Diego otrzymał nowe zlecenia.

Przez trzy lata spędzali długie okresy w Stanach Zjednoczonych, gdzie utrzymywali kontakty z lokalnymi elitami. Chociaż Frida mówiła swoim przyjaciołom, że nie lubi ludzi z „Gringolandii", przeczyło temu aktywne życie towarzyskie, jakie prowadziła w tym kraju. W rzeczywistości był to okres pełen sprzeczności, gdyż komunistyczne przekonania pary nie przeszkadzały im cieszyć się wieczorami i luksusami z przedstawicielami kapitalistycznego świata, takimi jak Rockefellerowie i Fordowie.

Frida wylądowała w Stanach Zjednoczonych jako żona podziwianego Diego Rivery, ale stopniowo zdobyła sobie pozycję w Nowym Jorku, gdzie otrzymała pierwszą ofertę indywidualnej wystawy w Julien Levy Gallery. Sprzedała połowę wystawionych prac, co było ważnym krokiem w rozwoju jej kariery.

W następnym roku Frida odbyła kolejną podróż, która miała fundamentalne znaczenie dla jej artystycznego spełnienia: pojechała do Paryża, aby wziąć udział w wystawie poświęconej Meksykowi, zorganizowanej przez André Bretona i Marcela Duchampa. To ona miała być gwiazdą wystawy. Rok później dwie z jej prac znalazły się na Międzynarodowej Wystawie Surrealizmu w stolicy Francji. Była również pierwszą meksykańską artystką, której obraz zakupiło muzeum Luwr.

IKONA

Nie ma mowy o pomyłce: wystarczy spojrzeć na te brwi pod wysoko upiętymi włosami ozdobionymi kwiatami i wiadomo od razu, że to Frida. Bez względu na materiał (koszulki, torby, wszelkiego rodzaju akcesoria, plakaty, magnesy na lodówkę, a nawet skóra), bez względu na miejsce na świecie: Frida Kahlo jest dziś ikoną obecną w każdym zakątku Ziemi.

Za jej postawę w obliczu przeciwności losu: malowała leżąc w łóżku, z ciałem unieruchomionym gipsowym gorsetem, ale z niespokojnym umysłem poszukującym wolności.

Za jej ideologiczne zaangażowanie: wspieranie rewolucjonistów w Meksyku, republikanów w Hiszpanii, udział w komunistycznej demonstracji na wózku inwalidzkim zaledwie 12 dni przed śmiercią.

Za przekraczanie konwenansów: w jej związku z Diego, postępując w sposób, który uważała za najlepszy dla siebie, niezależnie od tego, czy inni ludzie to rozumieli, czy nie; towarzyskich, pojawiając się na przyjęciach amerykańskiej elity w tradycyjnym stroju Tehuana; estetycznych, sprawiając, że jej niedoskonałości, które kłóciły się z obowiązującym kanonem piękna, nie tylko nie przeszkadzały jej w byciu pożądaną, ale wręcz czyniły ją bardziej pożądaną.

Frida wiedziała, jak być wyjątkową. Na długo przed pojawieniem się pojęcia wizerunku marki w marketingu, stworzyła z tradycyjnych strojów, brwi i wąsów, bardzo uwodzicielski symbol pewności siebie i na tyle silny znak tożsamości, że wystarczy jeden rys by przywołać ją w całości. Zupełnie jak logo.

Istnieje ryzyko, że twórczość Fridy pozostanie w cieniu jej życia i osobowości, podczas gdy w rzeczywistości są one nierozłączne. Dawała temu wyraz do ostatnich dni swojego życia, zwłaszcza gdy jej pierwsza indywidualna wystawa została otwarta w Meksyku w 1953 roku, na rok przed jej śmiercią. Była już tak słaba, że kazała się przewieźć karetką ze swojego domu w Coyoacán do łóżka ustawionego w przestrzeni galerii, na którym się wyciągnęła, jak na wielu swoich obrazach. Wokół niej przyjaciele i wielbiciele śpiewali meksykańskie piosenki do późnych godzin nocnych.

Frida zmarła 13 lipca 1954 roku w swoim Niebieskim Domu w Coyoacán. Dzień później jej ciało spoczęło w Palacio de Bellas Artes w Mexico City.. Podczas ceremonii flaga partii komunistycznej przykryła jej trumnę na znak jej buntowniczego i transgresyjnego życia. To właśnie od tego momentu ikona zaczęła nabierać kształtu.

**SALA 3 - NIESKOŃCZONA SYMBOLIKA**

Wkraczając do artystycznego świata Fridy Kahlo wchodzimy w jej intymność. Twórczość Fridy nie daje się zaszufladkować. Często zaliczana do surrealistów z powodu André Bretona, który nadał tempa jej karierze, sama nie uważała się za jedną z nich, twierdząc, że nie maluje swoich snów, ale swoją rzeczywistość. To, jak subtelnie a zarazem zuchwale przenika do każdego zakątka swoich prac, jest jej wielkim znakiem rozpoznawczym i tym, co czyni ją wyjątkową.

Złożona osobowość Fridy, wewnętrzna walka między ciągłym bólem a pragnieniem życia, potrzeba zachowania pozorów opanowania na zewnątrz, pomimo wewnętrznego rozpadu (często dosłownego), generują symboliczny język, który ją definiuje.

W tym języku, czaszki są powracającym elementem, uniwersalnym symbolem śmierci, ale przefiltrowanym przez sito meksykańskiej tradycji, według której koniec jest jednocześnie początkiem. Nikt nie wiedział o tym lepiej niż Frida: z wypadku, który doprowadził ją niemal do śmierci, narodziła się artystka. Szpitalne łóżka i nosze równie często pojawiają się na jej płótnach, co w rzeczywistości: po wypadku artystka przeszła 32 operacje, a rok przed śmiercią amputowano jej prawą nogę. Co więcej, w łóżkach, które pojawiają się w jej pracach, czasami czyha na nią śmierć, a czasami wyrastają korzenie, które łączą ją z ziemią, z życiem.

W swoich pracach Frida wyraża ból za pomocą ostrych przedmiotów: naszyjników z cierni, gwoździ, strzał i noży, które zadają rany i pozostawiają krwawiące dziury, również kojarzone z kobiecością. Symbole te często pojawiają się na autoportretach, na których Frida ze stoickim spokojem znosi swoje rany, akceptując fakt, że cierpienie jest nieodłącznym elementem życia.

Jej prace są pełne dualizmów - słońce dzieli przestrzeń z księżycem. Twarz, która w połowie jest Fridą, w połowie Diego, a także dwie Fridy, jedna z nietkniętym sercem, a druga ze złamanym sercem, składają się na jedną Fridę, tą prawdziwą. Koliber, który w tradycji meksykańskiej symbolizuje szczęście w miłości, za którym Frida tak bardzo tęskniła, odpowiada rzeczywistości tylko wtedy, gdy jest namalowany martwy.

Ponadto owoce: arbuzy, granaty i papaje rozpołowione, mięsiste i soczyste, ewidentnie odnoszą się do seksualności i płodności, niedoskonałe, ale pożądane, w różnych stadiach świeżości i dojrzewania, jakby były ludźmi, jakby były samą Fridą.

**Świat Fridy**

„Frida’s Universe” (Świat Fridy) to interaktywna instalacja sensoryczna, w której symbolika Fridy zachęca nas do zabawy i odkrywania magicznego krajobrazu pełnego kolorów i ruchu.

**Twórcy:** Play a bit to kreatywne laboratorium zainteresowane przenikaniem się sztuki, designu i technologii. Pracuje z wieloma formatami i technologiami, tworząc od obiektów, poprzez gry wideo aż po immersyjne doświadczenia i instalacje interaktywne.

**SALA 4**

WYPADEK

Artystka zawsze używała swoich obrazów jako okna do swojej duszy, nigdy nie namalowała wypadku, który zmienił jej życie. Mówiła, że nie jest w stanie zredukować go do jednego obrazu. Ile potrzeba obrazów, by oddać ból tak wielkiego nieszczęścia, którego można było uniknąć? Jej obecność w autobusie, której można było uniknąć, gdyby nie wróciła po parasol zapomniany w szkole.

Kręgosłup złamany w trzech miejscach w odcinku lędźwiowym, złamany obojczyk, złamane żebra, jedenaście złamań w prawej nodze, zmiażdżona prawa stopa, zwichnięty prawy bark, zmiażdżona miednica, metalowa poręcz przebijająca lewy bok i wychodząca przez pochwę.

Trafiła do szpitala z życiem uchodzącym z jej krwawiących ran, spędziła tam miesiąc, zastanawiając się, czy przeżyje, a potem kolejne miesiące w domu, rozciągnięta w tej samej pozycji, uwięziona przez gipsowe gorsety korekcyjne i poraniona przez żelazne aparaty rehabilitacyjne. W ciągu całego życia jej ciało było unieruchomione w sumie przez dwadzieścia osiem gorsetów: jeden ze stali, trzy ze skóry, reszta z gipsu. Wszystkiego można było uniknąć.

REKONWALESCENCJA

Wwyniku tak wielu nieszczęść, których można było uniknąć, nastąpiło to, co nieuniknione: długa i bolesna rekonwalescencja. Los pokonał ją tego pamiętnego popołudnia, ale wciąż miała czas na wybór: poddać się czy zbuntować przeciwko nieszczęściu. Zamienić sztalugę malarską, którą matka kazała zainstalować na jej łóżku dla zabicia czasu podczas rekonwalescencji, w emocjonalne pole bitwy. Przekształcić chwilową dystrakcję w potężny motyw, by zakorzenić się w ziemi i życiu. Szukać świata w swoim pokoju i we własnym wizerunku, odbitym w wiszącym nad głową lustrze, które służyło jej za niebo. Nauczyć się widzieć w nim świetlaną przyszłość, a nie złamane obietnice. Ujarzmić cierpienie i przekształcić je w sztukę i legendę. Uciec z łóżka i niczym płomień kroczyć ku nieśmiertelności.

**CHWILA/ THE INSTANT**

Są takie chwile, które zmieniają nas na zawsze. Praca „the Instant" pokazuje moment, który zmienił życie Fridy Kahlo, która ujawnia ludzką kruchość, zarówno fizyczną, jak i emocjonalną. Moment, do którego Frida powraca przez całe życie.

Praca ma reprezentować tę przestrzeń w pamięci artystki, chwilę zatrzymaną w czasie: życiowe pęknięcie, chwilę transformacyjnej kruchości.

**Multilayer**

Multilayer to trójwymiarowa instalacja, która poprzez nakładanie transparentnych warstw tworzy wolumetryczny efekt wideo. Instalacja ta jest pierwszym krokiem w kierunku nowej koncepcji holograficznego wideo.

Multilayer posiada własny proces postprodukcji, który umożliwia tworzenie, edycję i reprodukcję podzielonych na sekcje obrazów, dzięki czemu widz postrzega je jako pojedynczy obraz.

**Twórcy:** *Nueveojos* to studio cyfrowe założone w 2008 roku w Barcelonie przez Marionę Omedes, Carlesa Morę i Karin du Croo. Studio specjalizuje się w tworzeniu treści audiowizualnych do pokazów, wystaw i wydarzeń, o charakterze multidyscyplinarnym i zawsze w ujęciu obrazowym, co znajduje odzwierciedlenie w ich projektach. W 2018 roku, studio *Nueveojos* opracowało nowy format projekcji zwany *Multilayer*, którego premiera nastąpiła wraz z pokazem „Welcome". „The Instant" to druga praca stworzona w tym formacie.

**MARZENIE SENNE**

Życie i śmierć spotykają się w tej instalacji ukazując wyobraźnię Fridy z miejsca, w którym stworzyła większość swoich prac, czyli jej łóżka. Prace, które nieustannie odnoszą się do cyklu życia, narodzin i śmierci, zdrowia i choroby skąpane są w teksturach i kolorach odzwierciedlających jej uczucia. Teksturach, które w przypadku tego mapowania zostały wykonane przy użyciu algorytmu sztucznej inteligencji, bezpłatnego i dostępnego dla wszystkich w ArtBreeder ([www.artbreeder.com](http://www.artbreeder.com/)).

**Twórcy:** Jordi Massó & IDEAL, jest artystą wizualnym, którego praca koncentruje się na wideo mappingu, wizualizacjach w czasie rzeczywistym oraz środowiskach immersyjnych i interaktywnych. Należał do Eyesberg Studio, gdzie brał udział w tworzeniu wielkoformatowych instalacji na potrzeby eventów, teatru i opery, współpracując z artystami, takimi jak Franc Aleu, Albert Pla i La Fura dels Baus. W 2019 roku zadebiutował solo filmem pełnometrażowym Smartzombies, zaprezentowanym na Mira Festival.

**SALA 5 - AUTOPORTRET/ LA ROSITA**

AUTOPORTRET

Osiemdziesiąt procent prac Fridy Kahlo to autoportrety. Jak sama mówi, maluje siebie, ponieważ jest to temat, który zna najlepiej.

Zaczyna portretować siebie w okresie rekonwalescencji po wypadku, kiedy to malarstwo (najpierw będące rozrywką, potem terapią) wkracza w jej życie. Jej matka kupuje sztalugę, przystosowaną do malowania w pozycji leżącej, a w łóżku instaluje pełnowymiarowe lustro, aby mogła być zarówno artystką, jak i modelką.

Malując siebie, Frida odzwierciedla swoje sprzeczności: jej twarz jest jak beznamiętna maska, a tylko spojrzenie i otaczające ją elementy ujawniają prawdę. Często pojawiają się łzy, ale ona nie płacze. Cierpienie widać w lekkim grymasie, w martwym ptaku, w naszyjniku z cierni, który ją dusi, lub w wyrwanym sercu. Wygląda na spokojną, ale ból przez nią przenika.

Jej autoportrety stanowią również część konstrukcji postaci. Na pierwszym, namalowanym w 1926 roku, ma na sobie aksamitną sukienkę i wygląda jak renesansowa muza. Później zaczęła pojawiać się na nich w tradycyjnym meksykańskim stroju, który określa ją jako kobietę z ludu, zakorzenioną w ziemi i zwyczajach przodków; podkreślała również swoje wyjątkowe cechy fizyczne, takie jak zrośnięte brwi.

Jej autoportrety pozwolą jej również uniezależnić się finansowo od Diego: dostaje zlecenia i maluje szereg autoportretów, bardzo do siebie podobnych, jakby były robione seriami, by móc zacząć zarabiać na życie malarstwem.

BAR LA ROSITA

W dniu, w którym Frida Kahlo zadebiutowała jako nauczycielka malarstwa w szkole *La Esmeralda*, jej uczniowie od razu wiedzieli, że nie będzie ona podobna do nauczycieli, do których byli przyzwyczajeni. Sama ich ostrzegła, że bardziej niż nauczycielem, będzie przyjacielem i katalizatorem. Chciała, aby wyszli z sali lekcyjnej, poznali swoje otoczenie i tradycje swojego kraju. Chciała by zaufali swojemu talentowi i wyszli ze sztuką na ulice. Chciała, aby przenieśli swoje odkrycia na malowidła ścienne dostępne dla ogółu społeczeństwa. Zaproponowała im więc ożywienie meksykańskiego zwyczaju dekorowania *pulquerías*, czyli barów, w których sprzedawano *pulque*, tradycyjny napój alkoholowy.

***Pulquería La Rosita*** był miejscem, który wybrała do rozpoczęcia projektu. Na ścianach lokalu *Los Fridos* odtworzyli codzienne sceny, zwyczaje i dziesiątki różyczek, w nawiązaniu do nazwy baru. Inspiracją była paleta ich nauczycielki, tętniąca żywymi kolorami.

Inauguracja świeżo ozdobionego wnętrza, 19 czerwca 1943 r., była nie lada wydarzeniem: osobistości kultury spotkały się z lokalnymi mieszkańcami. Nie zabrakło jedzenia i picia, tradycyjnych meksykańskich strojów Tehuana, muzyków *mariachi*, a nawet fajerwerków. Wydarzenie to było niewątpliwie sukcesem, który otworzył ich na nowe projekty.

**Odkryj interaktywną sztukę cyfrową!**

Namaluj swój portret Fridy i weź udział w ozdabianiu Pulquería La Rosita. Urządzimy wspaniałą imprezę! Technologiczne i kreatywne doświadczenie, które łączy sztuczną inteligencję i sztukę cyfrową na rzecz interaktywności dla najmłodszych i tych nieco starszych!

**Twórcy:** Broomx & IDEAL. Broomx to katalońska firma technologiczna specjalizująca się w tworzeniu immersyjnych doświadczeń w rzeczywistych przestrzeniach. Jako pierwsi na świecie stworzyli projekty immersyjne i inne rozwiązania technologiczne mające zastosowanie w świecie kultury i turystyki, a także w obszarze zdrowia psychicznego, rehabilitacji oraz usług socjalnych i opieki zdrowotnej w wielu krajach.

**SALA 6 - IMMERSYJNA BIOGRAFIA**

**30 minut** Odtwarzanie w pętli.  
  
 **Prosimy:** Nie dotykać ekranów.

Nie używać lampy błyskowej.

Nie jeść ani nie pić w pomieszczeniu.

Za chwilę zanurzymy się w życiu Fridy Kahlo. W tej sali przeniesiemy się czasie, aby poznać Meksyk, w którym narodziła się jako kobieta i artystka, obejrzymy bliskie jej krajobrazy, będziemy towarzyszyć w jej podróżach i prześledzimy jej radości, smutki i obsesje. Prawdziwie immersyjna biografia, która obejmuje:

- Dzieciństwo i dorastanie Fridy - kluczowe okresy kształtujące ją jako artystkę

- Pasje, którymi się żywiła i które znalazły odzwierciedlenie w jej twórczości.

- Frustracje związane z niespełnionym macierzyństwem i jej strategie radzenia sobie z bólem

- Podróże, które wpłynęły na jej życie osobiste i zawodowe

- Estetyczne i wizualne wybory, które uczyniły z niej międzynarodową ikonę.

**Twórcy: MARTES STUDIO, RAFFEL PLANA, DANIEL LLAMAS i IDEAL.**

WIZUALIZACJE

**Martes** to studio audiowizualne studio z siedzibą w Barcelonie, założone w 2017 r. przez Rogera Amata, Joan Molins i Xavi Trilla. Specjalizuje się w reżyserii artystycznej, postprodukcji, montażu, animacji i projektowaniu graficznym, realizując projekty na potrzeby reklamy, wideo mappingu, telewizji i teledysków. Filizofia studia opiera się na eksperymentowaniu, czerpaniu radości z procesu twórczego i znajdowaniu nowych form wyrazu artystycznego dla każdego projektu.

**Raffel Plana** jest muzykiem, kompozytorem i producentem. Na przestrzeni ostatnich dwudziestu lat uczestniczył w licznych pokazach sztuki scenicznej i produkcjach audiowizualnych.

**Daniel Llamas** jest inżynierem dźwięku i projektantem z szerokim doświadczeniem w telewizji, kinie i reklamie.

**SALA 7 - CADAVRE EXQUIS**

Doświadczenie wirtualnej rzeczywistości inspirowane jest życiem i twórczością Fridy, odzwierciedlając zarówno jej otoczenie, jaki i malarski świat oraz szczególną wyobraźnię, która uczyniła z niej niepowtarzalną artystką.

Ta wizualna podróż dzieli się na trzy etapy:

· Jej życie: zwiedzający wchodzi do domu Fridy w Coyoacán na początku XX wieku i rozpoczyna podróż od łóżka, w którym artystka spędziła długi okres rekonwalescencji.

· Jej wyobraźnia: oniryczna podróż wiedzie przez sceny zawierające bardzo charakterystyczne i wizualne elementy jej twórczości.

· Śmierć: żałoba i ołtarz, kluczowe elementy głęboko zakorzenione w kulturze meksykańskiej, są bohaterami, którzy ustąpią miejsca ikonograficznemu odrodzeniu postaci Fridy dzięki erze cyfrowej.

**Twórcy:** blit i IDEAL. blit. to studio kreatywne, które wprawia proste linie w taneczny ruch. Specjalizuje się w tworzeniu treści wizualnych dla marek, wydarzeń, muzyki i sztuki. Sześć lat temu rozpoczęli nowy projekt, którego celem było wprowadzenie wizualnego rytmu na parkiety. Cały ten rytm szybko zaczął wspinać się po ścianach budynków i sal eventowych oraz po pomnikach. Zdobyli międzynarodowe uznanie jako twórcy wizualni na moskiewskim festiwalu Circle of Light, zajmując pierwsze miejsce w konkursie Art Vision. Ich mapping "Rere el vidre" (Za szkłem) został nagrodzony na Międzynarodowym Festiwalu Mappingu w Gironie. Ich produkcje zawsze zaskakują nieszablonową, niekonwencjonalną formą, wielkoformatowymi projekcjami i niewyobrażalnymi ekranami wiodącymi do wirtualnej rzeczywistości.

**Ścieżka dźwiękowa i efekty.**

Raffel Plana jest muzykiem, kompozytorem i producentem. Na przestrzeni ostatnich dwudziestu lat uczestniczył w licznych pokazach sztuki scenicznej i produkcjach audiowizualnych. Daniel Llamas jest inżynierem dźwięku i projektantem z dużym doświadczeniem w telewizji, kinie i reklamie.

**SALA 8 - FOTOBUDKA AI/ IKONA MODY**

FOTOBUDKA AI: ŻYWE FRAGMENTY

Interaktywna instalacja

Generatywny algorytm kolażu i sieć neuronowa.

Głównym obiektem prac Fridy Kahlo jest ona sama. Jej autoportrety opowiadają o jej życiu, kreując walczącą i niepokorną postać używając obrazowego języka pełnego symboli, ikon i kolorów. W związku z ideą tworzenia alternatywnej wersji nas samych, ta interaktywna instalacja oferuje nam możliwość wykonania żywego portretu złożonego z elementów naturalnego piękna i elementów symbolicznych obecnych w życiu i twórczości tej wybitnej meksykańskiej artystki.

Ta interaktywna instalacja składa się z kombinacji kodu generatywnego i sieci neuronowej nauczonej rozumieć ludzką twarz i tworzyć portrety przy użyciu generatywnych technik kolażu. Każdy portret jest dziełem przypadku. Algorytm stworzony przez artystę definiuje nieskończoną przestrzeń z unikalnymi portretami. Nasuwa się prosta, ale potężna koncepcja: sam algorytm jest dziełem sztuki.

**Twórcy:** Sergio Albiac & IDEAL. Sergio Albiac eksperymentuje wizualnie na styku kodu generatywnego, sztucznej inteligencji i tradycyjnych mediów. Albiac tworzy programy komputerowe, które przekształcają rzeczywistość, aby wyrazić wyobrażenia o tożsamości, przypadku i ludzkich emocjach. Złudzenie posiadania kontroli w świecie rządzonym przez niepewność oraz napięcie między rozumem a namiętnościami to powracające wątki w jego twórczości. Artysta pragnie pobudzać do refleksji nad ludzką tożsamością, percepcją, pamięcią i życiem emocjonalnym poprzez projekty, które mają raczej generować nowe wątpliwości niż oferować odpowiedzi. Sergio Albiac mieszka i pracuje w Barcelo.

**Prawa autorskie, wykorzystanie danych, warunki i zasady prywatności.**

Ilustracje z kolażu © Frida Kahlo Corporation. Aplikacja ta wykonuje zdjęcie twarzy użytkownika i na jego podstawie tworzy artystyczny portret. Po utworzeniu portretu zdjęcie jest trwale usuwane. Sporządzony portret jest przechowywany w chmurze przez jeden dzień, dzięki czemu można go pobrać na telefon komórkowy. Portrety utworzone przez aplikację są objęte licencją Creative Commons BY-NCND 4.0. Korzystając z aplikacji, użytkownik akceptuje niniejsze warunki użytkowania i wyraża zgodę na utworzenie portretu ze swojego zdjęcia.

**IKONA MODY**

Malarstwo pozwalało Fridzie się uzewnętrznić. Ubrania natomiast pomagały jej się ukryć. Rzeczywiście, gdziekolwiek by się nie pojawiła, jej błyszcząca aksamitna spódnica, bogato haftowana bluzka, wysoko upięte włosy przyozdobione kwiatami lub kolorowymi wstążkami i spektakularna biżuteria przyciągały każde spojrzenie. Ale wszyscy widzieli dokładnie to, co sama chciała pokazać: dumę z meksykańskich korzeni, pewność siebie, radość życia.

Pod spódnicą - noga zmasakrowana przez polio; pod bluzką - gorset, który prostował jej plecy, ale jednocześnie utrudniał oddychanie, natomiast włosy i szlachetne kamienie odwracały uwagę od wszelkich oznak smutku na jej twarzy. Im gorzej Frida się czuła, tym staranniej komponowała swój promienny wizerunek, który prezentowała światu. Ból i smutek pozostawały tylko na obrazach.

Od razu zrozumiała, że ten wizerunek czyni ją wyjątkową. W pokoju pełnym kobiet starających się wcisnąć swoje ciała w obcisłe sukienki i stopy w szpilki, to ona błyszczała w swojej tradycyjnej sukni i wiejskich butach *huarache*. Była dziewczyną z miasta, wykształconą w mieszczańskiej atmosferze, podobnie jak te kobiety, ale poprzez swój strój łączyła się z ziemią i rdzennymi zwyczajami, zaś jej autentyczność i zaangażowanie przyćmiewały wszystkie inne kobiety.

Swoje stroje dobierała również jak artystka: łączyła formy i kolory, którymi się przyozdabiała, jakby były częścią jej dzieła. Często brała do ręki igłę i nitkę, aby dodać koronki, wstążki lub hafty, a tym samym nadać swoim strojom jeszcze bardziej personalny charakter.

Jej styl przyciągał tak wiele uwagi, że pojawiła się na okładce magazynu Vogue w 1937 roku, a po jej pobycie w Paryżu w celu przygotowania się do wystawy Mexique w 1939 roku, projektantka Elsa Schiaparelli stworzyła na jej część sukienkę *Madame Rivera*.

Nie było to ani jedyne czasopismo, ani jedyna projektantka, dla których Frida była źródłem inspiracji. Do dziś jej wizerunek pojawia się w niezliczonych publikacjach na całym świecie, a wielkie domy mody, takie jak Givenchy, Jean Paul Gaultier i Valentino, stworzyły kolekcję w hołdzie dla Fridy.

SPÓŁDZIELNIA TKACTWA TRADYCYJNEGO RENACER 8.2

Dnia 7 września 2017 r., trzęsienie ziemi o sile 8,2 dotknęło Asunción Ixtaltepec, miasteczko leżące na Przesmyku Tehuantepec w regionie Oaxaca, w którym większość mieszkańców straciła cały swój dobytek. Katastrofa zostawiła po sobie ogromne spustoszenie gospodarcze i emocjonalne.

Ale, my - kobiety z Isthmus - znalazłyśmy sposób na przetrwanie. Postanowiłyśmy odrodzić tradycyjne tkactwo z tego obszaru. Uczestniczyłyśmy w warsztatach, aby uczyć się i doskonalić swoje umiejętności, by później razem pracować.

Po ukończeniu warsztatów, wszystkie trzy, czyli Rosa, Iris i Arelia postanowiłyśmy założyć spółdzielnię, którą nazwałyśmy Renacer 8.2, co było wyraźną aluzją do tego, w jaki sposób to zajęcie pozwoliło nam zaistnieć po trzęsieniu ziemi.

Łączy nas wszystkie pasja do lokalnego haftu techniką szydełkową, dzięki której staramy się przekraczać granice. Lubimy być innowacyjne, tworzyć hafty na spódnicach, koszulkach, bluzkach i sukienkach oraz bawić się kolorami. Marzymy o tym, aby inne kraje poznały i doceniły nasze rzemiosło. Chciałybyśmy wymieniać się wiedzą na temat różnych kultur, gdyż to również wzbogaca naszą pracę. Każdy strój przez nas wykonany zawiera cząstkę nas: za każdym ściegiem kryją się myśli, fantazje, marzenia, a przede wszystkim miłość.

Naszym celem jest również uświadomienie kobietom z naszego otoczenia o głęboko zakorzenionych przekonaniach, że mogą wesprzeć rodzinny budżet, a nawet osiągnąć niezależność ekonomiczną, bez zaniedbywania obowiązków domowych.

OAXACA COMMUNITY FOUNDATION

Dwadzieścia pięć lat temu, kilku przedstawicieli organizacji obywatelskich, a także lokalnego i krajowego biznesu zainteresowanych rozwojem naszego regionu, zdało sobie sprawę, że konieczne jest podjęcie wyzwań gospodarczych i społecznych na miarę świetności przyrodniczej, kulinarnej i geograficznej regionu Oaxaca. Dlatego też w 1996 r. postanowiliśmy połączyć siły i stworzyć Fundación Comunitaria Oaxaca (Fundacja Społeczności Oaxaca - FCO), inicjatywę angażującą społeczeństwo obywatelskie na rzecz poprawy jakości życia w regionie.

Fundacja zobowiązuje się do partycypacyjnego i inkluzywnego podejmowania decyzji w celu generowania pozytywnego i trwałego wpływu społecznego, skupia działania na przyczynach problemów, nie zaś na ich skutkach, i uważa, że rozwój społeczny lokalnej społeczności powinien opierać się na godności, tożsamości i niezależności jej członków.

Kierując się tymi wartościami, Fundacja realizuje szereg programów na rzecz rozwoju społeczności i ochrony środowiska, których wspólnym celem jest zrównoważony rozwój wiosek w regionie Oaxaca, skutkujący rzeczywistą poprawą jakości życia ich mieszkańców.

**ZAKOŃCZENIE**

Dziękujemy Państwu za zwiedzanie. Zapraszamy do naszej kawiarnii oraz sklepiku z pamiątkami!